



GŁOS WIELKOPOLSKI

Cena 30 gr

CZY
TEL
NIK

Rok VIII Wyd. A B Poznań, niedziela/poniedziałek 14/15 XII 1952 r. Nr 300 (2733)

Przedstawiciele wszystkich narodów obradują w Wiedniu

Profesor Fryderyk Joliot - Curie przewodniczącym Kongresu

WIEDEN (PAP)

W piątek o godz. 16.45 czasu środkowo-europejskiego rozpoczął się w Wiedniu w wielkiej sali koncertowej Konzerthaus Kongres Narodów w Obronie Pokoju, na który przybyło już przeszło 2200 delegatów z około 100 krajów całego świata. Wiele delegatów znajduje się jeszcze w drodze.

Olbrzymia sala Wiener Konzerthaus powitała delegatów błękitnymi flagami i emblematami pokoju oraz sztandarami państwowymi wszystkich krajów świata, których przedstawiciele biorą udział w obradach Kongresu.

Sekretarz generalny Biura Światowej Rady Pokoju Jean Laffitte proponuje dokonania wyboru prezydium Kongresu w składzie 150 osób.

Delegaci jednomyślnie zatwierdzają listę członków

Na rozkaz

mocodawców USA

Trygve Lie przeprowadza czystkę w aparacie ONZ

NOWY JORK (PAP)

Na rozkaz władz amerykańskich Trygve Lie w dalszym ciągu przeprowadza czystkę w aparacie Organizacji Narodów Zjednoczonych. Współpracując z organami amerykańskich kół rządzących — wielką ławą śledczą i z komisją senacką Mc Carrana, Trygve Lie zwalnia z sekretariatu ONZ pracowników, którzy odmawiają odpowiedzieć na bezprawne pytania tej komisji.

Ministerstwo Spraw Zagranicznych ZSRR zwróciło notę ambasadzie USA w Moskwie

MOSKWA (PAP)

Dnia 10 bm. charge d'affaires USA w Moskwie p. Shaughnessy złożył na ręce wiceministra spraw zagranicznych ZSRR J. Malika notę, w której rząd Stanów Zjednoczonych domaga się zwrotu amerykańskiego samolotu transportowego „S-47” wraz ze znajdującymi się w nim przedmiotami.

Wymieniony w nocie samolot naruszył, jak wiadomo, 19 listopada 1951 r. granicę węgierską i wdarł się do strefy stacjonowania radzieckich oddziałów lotniczych, znajdujących się tam na podstawie art. 22 traktatu pokojowego. Samolot amerykański został zmuszony do lądowania na terytorium węgierskim przez myśliwców radzieckie.

Wiceminister Malik zwrócił wspomnianą notę p. Shaughnessy, załączając list treści następującej:

„Zwracam przy niniejszym pańską notę nr 473 z 10 grudnia br. jako nadestaną pod niewłaściwym adresem, albowiem dotyczy ona sprawy amerykańskiego wojskowego samolotu transportowego „S-47”, który w listopadzie ub. roku naruszył granicę Węgierskiej Republiki Ludowej

prezydium, do którego weszli m. in.: Jorge Amado (Brazylia), D'Arboussier (Afryka równikowa), prof. Bernal (Anglia), Isabelle Blume (Belgia), pastor Brand (Australia), Casanova i Pierre Cot (Francja), Dubois (USA), Ila Erenburg (ZSRR), James Endicott (Kanada), Yves Farge (Francja), Eleonora Franklin (USA), Jose Giral (Hiszpania republikańska), prof. Infeld, Jarosław Iwaszkiewicz (Polska), gen. Jarra (Meksyk), Cocalis (Grecja), Aleksander Korniejczuk (ZSRR), Kuo Mo-żo (Chiny), ks. Lemparty (Polska), Riccardo Lombardi (Włochy), Ivor Montagu (Anglia), Jannina Mazur (Polska), Pietro Nenni (Włochy), Paul Robeson (USA), Jean Sartre

Ambasador Turcji złożył listy uwierzytelniające Przewodniczącemu Rady Państwa

WARSZAWA (PAP)

Przewodniczący Rady Państwa Aleksander Zawadzki przyjął w dniu 12 bm. na audjencji ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego Turcji w Polsce p. Abdulahata Aksina, który złożył swe listy uwierzytelniające.

Sukces

służby mechanicznej

DOKP — Poznań

W przedterminowym wykonaniu planu rocznego służby mechanicznej Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych w Poznaniu nie pozostała w tyle. Wzorując się na przykładach radzieckich racjonalizatorów — inż. Kowalewa i majstra ze stacji Karaganda — Ryżkowskiego, służba mechaniczna wykonała roczny plan przed terminem. Plan obejmował naprawę wagonów towarowych, którą ukończono w dniu 10 grudnia br. Po osiągnięciu tego sukcesu postanowiono do końca roku przekroczyć plan o 14 proc., a plan rewizji parowozów zakończyć do 20 grudnia 1952 r.

W pracach służby ruchu na wyróżnienie zasługuje parowozownia w Gnieźnie, która swój roczny plan ukończyła już 4 grudnia br. Ta sama parowozownia we współzawodnictwie ogólnokrajowym o tytuł najlepszej parowozowni zajęła pierwsze miejsce w Polsce. (m.)

(Francja), Anna Seghers (NRD), Terranova (Włochy), Emilio Sereni (Włochy), Tichonow (ZSRR), Emil Zatopek (Czechosłowacja).

Otwarcia Kongresu dokonał przewodniczący światowej Rady Pokoju prof. Joliot-Curie, któremu wszyscy zebrani zgotowali serdeczne owoacje.

Prof. Joliot-Curie udzielił głosu dla powitania delegatów przewodniczącemu Austriackiej Rady Obrony Pokoju, pastrowi Erwinowi Cockowi. Pastor Cock wyraża nadzieję, że Kongres przyczyni się do osłabienia napięcia międzynarodowego, do usunięcia lęku przed wojną i utrwalenia pokoju.

Następnie wygłasza przemówienie inauguracyjne prof. Joliot-Curie, którego poja-

wienie się na trybunie wszyscy zebrani witają serdeczną, długo niemiłą owacją.

Z kolei zabrał głos dr Kiczlew, przewodniczący delegacji hinduskiej, w skład której wchodzi przedstawiciele wszystkich partii politycznych oraz wybitni pisarze i artyści. Dr Kiczlew podkreśla, że delegaci hinduscy, mimo dzielących ich różnic politycznych, jednomyślnie są w sprawie konieczności utrzymania pokoju.

Deputowany chrześcijańsko-demokratyczny Terranova (Włochy) podkreśla możliwość uregulowania wszystkich rozbieżności w drodze pokojowej.

Jako ostatni przemawiał na piątkowym posiedzeniu kongresu pisarz francuski, Jean Paul Sartre.

Jako przedstawiciele milionów ludzi z całego świata manifestujemy nieugiętą wolę walki o pokój

Przemówienie prof. Joliot-Curie na Kongresie Pokoju w Wiedniu

WIEDEN (PAP)

Na inauguracyjnym posiedzeniu Kongresu Narodów w Obronie Pokoju w dniu 12 grudnia 1952 roku przewodniczący Światowej Rady Pokoju prof. Fryderyk Joliot-Curie wygłosił przemówienie, w którym oświadczył m. in.:

Od chwili, gdy rzucono została myśl zwolnienia tego Kongresu, na początku lipca br., dokonano we wszystkich krajach poważnej pracy konsultacyjnej i uświadamiającej. Liczne zebrania i rozmowy, jakie odbyły się w związku z tym we wszystkich krajach świata, stały się okazją do spotkań między ludźmi reprezentującymi różne tendencje, ludźmi, którzy dotychczas w wielu wypadkach nie mogli zdecydować się na skonfrontowanie swych poglądów w sprawach dotyczących pokoju.

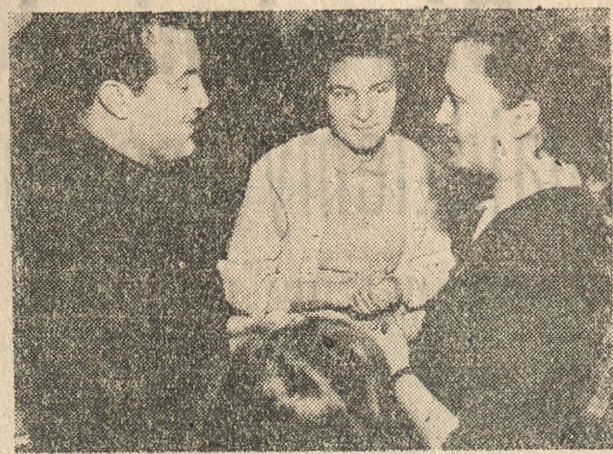
Przygotowania te przyczyniły się już do obalenia barier nieufności i wzajemnego niezrozumienia, dzielących ludzi, którzy, aczkolwiek krocząc różnymi drogami, dążą w najlepszej woli do osiągnięcia wspólnego celu, jakim jest pokój na całym świecie. Dzięki tym przygotowaniom udało się dotrzeć do najrozmaitszych warstw ludności i przepoić je zrozumieniem i istotnego znaczenia apelu Światowej Rady Pokoju o zwołanie Kongresu Narodów. Narodziły się czynniki przygotowujące ten Kongres, wydelegowały was jako swoją godną reprezentację. Nikt uczciwy nie może zaprzeczyć, że reprezentacja ta, zarówno z uwagi na poglądy, którym daje wyraz, jak i ze względu na fakt, że została wyłoniona przez narody, ma charakter prawdziwie powszechny.

Żyjemy w świecie, który nie zdołał jeszcze przyjąć całkowicie do siebie po straszliwych wstrząsach drugiej wojny światowej. A jednak, już

teraz sroży się wojna w trzech punktach naszej planety. Rozwija się przerażająca wyścig zbrojeń, rujnując gospodarkę, hamując postęp ludzkości, zwiększając groźbę wojny. Pod pretekstem obrony bezpieczeństwa, zawierane są pakt, traktaty i układy, które przyczyniają się jedynie do wzmoczenia niebezpieczeństwa pożogi wojennej. Pod tym samym pretekstem wzrasta zagrożenie niezawisłości narodowej i swobód demokratycznych. Trwa zimna wojna, prowadzona przy pomocy oszczerstw i kłamstw, a niektóre koka, tworząc atmosferę kruczaty, usiłują sfanatyzować ludność i przygotować ją, w imię jakiejś rzekomej misji nakazanej przez Boga, do najokropniejszej rzezi.

Oto, ujmując rzecz w kilku słowach, sytuacja, w jakiej znaleźliśmy się w połowie tego stulecia, które było już widownią dwóch straszliwych konfliktów światowych i czterech zlokalizowanych wojen. Mielśmy 17 milionów zabitych w latach 1914—1918 oraz 50 milionów mężczyzn, kobiet i dzieci zabitych w czasie ostatniej wojny światowej, przy czym zniszczenia materialne, jakie wojna ta spowodowała, sięgają tysiąca miliardów dolarów. Ten przerażający bilans powiększa się dzień w dzień o zmarnych wskutek ran odniesionych na wojnie i wskutek cierpień doznanych wówczas przez jeńców cywilnych i wojskowych. Ponadto nie skończyła się jeszcze lista ofiar powolnego działania energii atomowej, której skutków doznała przed laty ludność Hiroszimy i Nagasaki.

Dodajmy, że od tego czasu nauka poszła naprzód. I jeśli zachowujemy niezachwianą wiarę w zbawienne, nieocenione usługi, jakie może ona oddać ludzkości, to z drugiej strony wiemy, że daje



CAF — fot. Dąbrowiecki

Jak już podawaliśmy, Sąd Konkursowy ogłosił wyniki pierwszego etapu II Międzynarodowego Konkursu Skrzypcowego im. Henryka Wieniawskiego. Do dalszych eliminacji zakwalifikowanych zostało trzynastu skrzypków.

Na zdjęciu: zakwalifikowani do II etapu Julian Sitkowiecki (ZSRR) i Blanche Tarjus (Francja) w rozmowie z przedstawicielką Komitetu Współpracy Kulturalnej z Zagranicą.

II etap Konkursu

im. H. Wieniawskiego rozpoczęty

Troje skrzypków radzieckich wystąpiło w auli U. P.

W piątek punktualnie o godzinie 19.15 rozpoczęły się, w wypełnionej ponad zwykłą miarę, auli UP finały konkursu im. H. Wieniawskiego.

Julian Sitkowiecki grał pierwszy koncert skrzypcowy Szymanowskiego, a Olga Paruchomienko i Igor Ojstrach koncert D-moll Wieniawskiego.

Przed gmachem Collegium Minus czekał na możliwość wejścia na koncert tłum publiczności — dla wielu miłoś-

ników muzyki zabrakło bowiem biletów.

Koncert piątkowy cieszył się szczególnym zainteresowaniem, gdyż występowali trzej doskonali, młodzi artyści ZSRR.

Szczególnie zachwycił publiczność 21-letni Igor Ojstrach, którego kilkakrotnie wywoływano na estradę wśród nie milknących oklasków.

Po występach Sitkowieckiego i Ojstracha nakręcono film dokumentarny. Dzięki temu auli uniwersyteckiej jeszcze raz rozbrzmiała utworami wykonanymi przez dwóch wirtuozów, którzy grali specjalnie dla obiektywu kroniki filmowej.

Filmowcy przez kilkanaście minut przetrzymali publiczność po zakończeniu koncertu.

W sobotę o godzinie 19.15 grali:

Kamilarow Emil (Bułgaria), Jaszewski Marine (ZSRR), Witkomirska Wanda (Polska).

Nowy sukces budowniczych Pałacu Kultury i Nauki

WARSZAWA (PAP)

Każdy dzień przynosi budowniczym Pałacu Kultury i Nauki nowe sukcesy produkcyjne. Dzięki przedterminowemu wykonywaniu tygodniowych i dziennych planów, coraz wyżej pnie się stalowa konstrukcja części wysokościowej Pałacu i rosną mury skrzydeł bocznych gmachu. Obecnie brygady spawaczy kończą montaż piątej kondygnacji części wysokościowej Pałacu.

Amerkańscy mocodawcy niezadowoleni ze swych wasali z Bonn

BERLIN (PAP)

Agencja ADN donosi z Bonn, że zastępca wysokiego komisarza amerykańskiego w Niemczech zachodnich Reber odbył rozmowy z Adenauerem w związku z ostatnią debatą nad sprawą ratyfikacji układów wojennych. Reber poddał krytyce rząd, partię koalicyjną i SPD, którym nie udało się ostatecznie przeprowadzić „układu ogólnego” i układu o „wspólnocie europejskiej”. Podkreślił on, że „niedostateczne zdyscyplinowanie” poszczególnych deputowanych, które m. in. przejawiało się w wysuwaniu oskarżeń pod adresem innych członków Bundestagu, doprowadziło do tego, że ludność Niemiec zachodnich dowiedziała się o sprawach, które „powinny być znane tylko w ciasnym gronie”.

(Ciąg dalszy na str. 2)

Ożywieni płomiennym pragnieniem pokoju znajdziemy sposoby skutecznego zapobieżenia nowej wojnie

Przemówienie profesora Fryderyka Joliot-Curie na Kongresie Pokoju w Wiedniu

(Dokończenie ze str. 1)

Wytrwałość niezbędna w bardzo ciężkich chwilach walki o pokój, w chwilach nader bolesnych, gdy ludzie milijony szczerze pokój, lecz wyznajacy różne poglądy, swymi jałowymi dyskusjami narażają na niebezpieczeństwo wspólną sprawę, której razem bronią.

Nakreślona tu przeze mnie alarmująca sytuacja jest konsekwencją polityki międzynarodowej, której niezmiennie niebezpieczne następstwa wie lu ludzi rozumie już wkrótce po wojnie.

Z tej słusznej oceny wynika poczynania mające na celu zmobilizowanie sił zdolnych do przeciwstawienia się nowej groźbie wojny.

Ala trzeba było ponadto brać pod uwagę doświadczenia przeszłości.

Inicjatywa podjęta w Paryżu w r. 1949 przez I Światowy

Kongres Obrońców Pokoju była niezmiernie doniosła w wielkiej mierze właśnie dlatego, że potraktowano wówczas z całą powagą doświadczenia przeszłości. Inicjatywa ta opierała się na przekonaniu, iż rzeczywiste siły pokoju tkwią w niezliczonych rzeszach mężczyzn i kobiet, które cierpią wskutek wojen i bez których zgody wojna nie byłaby możliwa. Inicjatywa zakładała ponadto, że problem polega na tym, aby akcje na rzecz pokoju prowadziły w świecie takim, jakim on jest w rzeczywistości, uwzględniając szczególne cechy każdego narodu, a nie w świecie nie-rzeczywistym, który każdy wyobraża sobie na swoją modłę, odpowiednio do swych dążeń. Inicjatywa ta doprowadziła do powstania w większości krajów świata narodowych ruchów obrony pokoju i do utworzenia Światowej Rady Pokoju.

zapoznał się z tymi dokumentami. Wszyscy powinni zdać sobie sprawę, że jeśli nie położymy się natychmiast kresu używaniu tego rodzaju broni — i uniemożliwimy ponownego jej użycia — to jutro każdy z nas i wszyscy ci, którzy są nam drodzy, mogą paść ofiarą tych potwornych środków zagłady.

Protokół genewski z 1925 r. w sprawie zakazu używania gazów trujących i broni bakteriologicznej nie został ratyfikowany przez Stany Zjednoczone. Jak domagała się już tego Światowa Rada Pokoju i inne organizacje, w tym Zrzeszenie Amerykańskich Pracowników Nauki, konieczna jest przede wszystkim ratyfikacja tego protokołu.

A oto obecnie zarysowuje się na horyzoncie potworne widmo bomby wodorowej, o której zaczynają mówić w pewnych kołach, zawsze w chwili, gdy rozpoczynają swe obrady poważne organizacje międzynarodowe.

Jest rzeczą niedopuszczalną, by nowe rodzaje broni masowej zagłady, których skutecznosc pewni uczeni starają się w zbrodniczych celach wciąż zwiększać, nie były w drodze powszechnego porozumienia zakazane i wy-

jęte spod prawa i by ścisła kontrola nie uniemożliwiała ich użycia.

Bomba atomowa i jej udoskonalone wydanie — bomba wodorowa, jak również broń bakteriologiczna — to broń której zasięg działania w przestrzeni i w czasie nie jest jeszcze znany. Czyż można na przykład dziś twierdzić, że bomby atomowe, oprócz znanych już skutków, nie pociągają za sobą konsekwencji jeszcze bardziej poważnych, w wyniku których ludzkość będzie cierpieła później. Niektórzy specjaliści skłaniają do podważenia, że epidemie wywołane przez bakterie, których jadowitość została szluzem spotęgowana, mogą rozpowszechnić się na całą ludzkość i nie będą mogły być opanowane nawet po zawarciu rozejmu lub pokoju. Uczeń, który wie o tym wszystkim i zdaje sobie sprawę ze swej odpowiedzialności, powinien domagać się, by nauka służyła dobru ludzkości, a nie zagładzie. Powinni oni znaleźć się w pierwszym szeregu tych, którzy walczą o uniemożliwienie stosowania takich środków niszczących. Jasne jest, że nie jest to tylko sprawa uczonych. Konieczny jest czynny i szeroki udział uświadomionej opinii publicznej.

narodów, które go zaaprobowali. Przy tym systemie naród może być wciągnięty do wojny wbrew swej woli. Ten system bezpieczeństwa, który na mocy układów bonnańskiego i paryskiego wskrzesza militarizm i imperializm niemiecki w łonie bloku europejskiej wspólnoty obronnej, stanowi olbrzymie niebezpieczeństwo dla pokoju. Podobnie przedstawia się zagadnienie Japonii. Kraj rezygnujący z niepodległości, nie może zapewnić sobie rzeczywistego bezpieczeństwa. Przeciwnie, narody, które odzyskują niepodległość, są w stanie żądać gwarancji bezpieczeństwa ze strony innych narodów.

Pokojowe rozwiązanie problemu niemieckiego przez porozumienie między zainteresowanymi czterema wielkimi mocarstwami a Niemcami stanowiłoby pierwszy etap na drodze do prawdziwego bezpieczeństwa zbiorowego. Pod tym względem należy ocenić jako bardzo doniosłe wydarzenie, międzynarodową konferencję w sprawie pokoju, która odbyła się w ub. miesiącu w Berlinie. Fakt, że rezolucja uchwalona w wyniku obrad tej konferencji, została przyjęta po wyzerpującej dyskusji jednomyślnie, przy trzech zastrzeżeniach, wstrzymujących się od głosowania, dowodzi, że można osiągnąć porozumienie i ustalić wspólne zasady pokojowego rozwiązania sprawy,

pomimo istnienia licznych rozbieżności.

Oprzymijmy się na osiągniętych wynikach, dyskutujmy o porozumieniu tak, jak to uczyniono na konferencjach berlińskiej i pekińskiej — a wtedy i na Kongresie Narodów zdołamy wspólnie założyć fundamenty prawdziwego bezpieczeństwa zbiorowego.

Czy jedną z zasadniczych przyczyn obecnej niezdolności Organizacji Narodów Zjednoczonych do wywiązania się ze swych zadań nie jest okoliczność, że nie jest ona organizacją powszechną, gdyż wiele krajów nie ma w niej jeszcze przedstawicieli? Nie można zapewnić pokojowego współistnienia narodów, jeśli się odmawia 450 milionom Chińczyków prawa do reprezentacji w ONZ pod pretekstem, że w Chinach zmienił się ustrój.

Nie dopuszczając Chin do ONZ — to znaczy pozbawiać tę organizację charakteru powszechności lub też decydować się na podjęcie, w imieniu reszty Organizacji Narodów Zjednoczonych, awanturackiej wyprawy wojennej dla podbicia tego kraju.

Powinniśmy zastanowić się głęboko nad przestrogą, która wypowiedział Pandit Nehru 12 czerwca 1952 r. przed parlamentem Indii. Cytuję: „Liczne kraje zaczynają sądzić, że organizacja, którą stworzono dla utrzymania pokoju, stała się organizacją przygotowania wojny”.

Potężne siły ruchu pokoju oddziałują na bieg międzynarodowej polityki

Apel Sztokholmski, który domagał się zakazu broni masowej zagłady i kontroli nad przestrzeganiem tego zakazu oraz apel o zawarcie paktu pokoju między pięcioma wielkimi mocarstwami, będący przejawem woli zapewnienia triumfu ducha rokowani nad rozwiązaniami w drodze przemocy — należą do kampanii o ogromnym zasięgu podjętych przez ruch obrońców i umożliwiających dobitne zmanifestowanie woli bardzo poważnej części opinii publicznej. Nie będzie przesadą, jeśli powiemy, że te potężne siły pokoju zaważyły już poważnie i to korzystnie na biegu polityki międzynarodowej.

W obliczu rozwoju tej akcji ludzie, którzy głoszą utrzymanie pokoju za pomocą siły, nie ośmielają wszcząć kłamliwej propagandy, kwestionując szczerotę naszej akcji. Jednakże mimo atmosfery nieufności, jaką usiłują wytworzyć wokół nas niektóre koła, nie ustawaliśmy w wysiłkach, licząc na to, że zadokumentujemy cnotami naszą dobrą wolę. I oto dzisiaj należy stwierdzić, że potężny nurt ludowy, który w tak wielkiej mierze, dzięki ruchowi obrońców pokoju nabrał rozmachu, stanowi obiektywną rzeczywistość i żadna propaganda, żadna próba spowodowania rozłamów nie może jej osłabić.

W wyniku rozwoju historycznego ludzie żyją w ramach rozmaitych organizacji politycznych, gospodarczych i społecznych. Nie ulega wątpliwości, że nie doszlibyśmy do zgodnych wniosków, gdybyśmy chcieli zająć się analizą praw rozwoju epok minionych, przepowiadając prawdopodobny przyszły rozwój lub wydawać sąd o zaletach tego lub innego sposobu życia.

Lecz na jedno pytanie, my

wszyscy tu zgromadzeni, damy odpowiedź twierdzącą. Pytanie to brzmi:

Czy możliwe jest pokojowe współistnienie różnych ustrojów?

Pełne zrozumienie zasady możliwości pokojowego współistnienia jest rzeczą bardzo ważną. Uznanie możliwości pokojowego współistnienia oznacza wyrzeczenie się wojny między narodami, wojny, zmierzającej do narzucenia innemu narodowi określonego sposobu życia — niezależnie od zalet lub zastrzeżeń jakie można wysunąć w stosunku do tego lub innego ustroju.

W obecnej sytuacji istnieją między poszczególnymi narodami, pewne mniej lub bardziej poważne sprzeczności interesów. Wyrzeczenie się myśli o rozstrzygnięciu tych problemów przy pomocy siły — oznacza konieczność znalezienia rozstrzygnięcia w drodze rokowań, do powolnego często i trudnego lecz nieodzownego poszukiwania kompromisów, możliwych do przyjęcia przez wszystkich i korzystnych — w ostatecznym rachunku — dla wszystkich.

Ażby umożliwić to pokojowe współistnienie, musimy poszukiwać sposobów przejścia od stanu maksymalnego napięcia, którego przejawem są trzy zlokalizowane wojny, wysięg zbrojeń i atmosfera zimnej wojny — do stanu odprężenia, który pozwoliłby na rozpoczęcie ogólnych rokowań mających szansę powodzenia.

Wydaje mi się, że należałoby przede wszystkim przez wywołanie kontrolowanego zakazu broni masowej zagłady odsunąć od ludzkości aż nadto realną, lecz jeszcze niedostatecznie docenianą groźbę niemal całkowitej zagłady.

Wysięg zbrojeń hamuje rozwój wymiany handlowej między narodami

Wysięg zbrojeń jest dotkliwym ciężarem dla gospodarki wszystkich krajów i powoduje jej dezorganizację.

Musimy wyjaśnić w sposób nie pozostawiający żadnej wątpliwości, że położenie kresu wysięgom zbrojeń i odprężenie międzynarodowe będą korzystne dla wszystkich ustrojów, ponieważ nastąpi rozwój stosunków gospodarczych między wszystkimi krajami.

Jest inny jeszcze aspekt odprężenia międzynarodowego, który również musimy uwzględnić, a mianowicie sprawa stosunków kulturalnych. Każdy wyłom uczyniony w murze, jaki wznosi się na drodze rozpowszechniania dzieł naukowych, literackich i artystycznych lub swobodnego kontaktowania się ludzi, jest poważnym wkładem do sprawy utrzymania pokoju i wzajemnego zrozumienia między ludźmi.

Światowa Rada Pokoju starała się stworzyć warunki odprężenia międzynarodowego, popierając inicjatywę spotkań między uczonymi, lekarzami, architektami itd. oraz organizując w skali międzynarodowej obchody jubileuszów wielkich osobistości, których dziełami szczytują się ludzkości.

Chciałbym zwrócić wam uwagę na jeden szczególnie drogi memu sercu aspekt wymiany kulturalnej. Nauka jest niewątpliwie tą dziedziną aktywności ludzkiej, która dostarcza najbardziej uderzających przykładów olbrzymich korzyści, jakie przyniesie może światu swobodna wymiana idei i bezpośredni kontakt między ludźmi.

Postęp nauki, a zatem i cywilizacji wymaga swobodnego rozpowszechniania informacji naukowych. Informacje te interesują nie tylko specjalistów, lecz również — i to w najwyższym stopniu — szerokie rzesze publiczności.

Czy możemy jednak naprawdę osiągnąć odprężenie międzynarodowe dopóki trwa ja walka w Korei, w Wietnamie i na Malajach?

Jest rzeczą logiczną domagać się zaprzestania ognia

przed podjęciem dalszych kroków w celu osiągnięcia kompromisu.

Odbity ostatnio w Pekinie Konferencja Obrońców Pokoju stanowi doniosłą inicjatywę na rzecz położenia kresu tym wojnom. Serdeczna wymiana zdań, natchniona wola zgodzenia poglądów, pozwoliła przedstawicielom krajów Azji i strefy Pacyfiku, zgromadzoną na konferencji, osiągnąć porozumienie w imię wspólnego celu — uratowania pokoju w Azji.

Przeżyjąc rozwiązanie mogące przeszkodzić kontynuowaniu i rozszerzeniu zasięgu tychże obecnie wojen, zwłaszcza zaś wojny w Korei, konferencja wniosła wielki wkład do dzieła utrwalenia pokoju światowego.

Położenie kresu obecnym konfliktom, podobnie jak poszukiwanie rozwiązań, które przyniosłyby odprężenie, wiąże się w sposób naturalny z zagadnieniem niepodległości i bezpieczeństwa narodów. Od chwili zakończenia drugiej wojny światowej mają miejsce coraz to bardziej jawne zamachy na niepodległość narodową wielu krajów. Bądź to pozbawia się je niepodległości w drodze przemocy, bądź też rezygnują z niej same rządy tych krajów, aby uzyskać za granicą środki finansowe i ochronę policyjną lub wojskową, bądź też niepodległość narodowa zostaje zniesiona de facto, jeśli nie prawnie, w drodze presji ekonomicznej.

Z drugiej strony uzyskanie niepodległości przez narody jest dzisiaj — bardziej niż w przeszłości — poważnie utrudnione. Wprawdzie zasada samookreślenia narodów figuruje we wszystkich aktach międzynarodowych, m. in. w art. 1 Karty Narodów Zjednoczonych, ale wobec narodów Azji, Afryki i środkowego wschodu, które domagają się prawa samookreślenia i powstają w imię tego prawa, stosuje się metody gwałtu — od brutalnych represji aż do otwartej wojny.

Pokojowe rozwiązanie problemu Niemiec pierwszym etapem na drodze bezpieczeństwa zbiorowego

Z dniem każdym staje się coraz bardziej oczywiste, że system wzajemnego bezpieczeństwa, składający w ofie-

rze niezawisłość narodową, jest w rzeczywistości narzędziem agresji i czyni bardzo nietrwałym bezpieczeństwo

Podpisanie przez pięć mocarstw paktu pokoju przywróci prawdziwą treść Organizacji NZ

Gdyby zasady Organizacji Narodów Zjednoczonych nie były gwałcone, gdyby przyjęła ona wszystkie państwa pokojowe, uznające zobowiązania Karty, gdyby opinia publiczna zdobyła w niej posłuch, wówczas Organizacja Narodów Zjednoczonych nie zawiodłaby nadziei, jakieśmy wszyscy w niej pokładali. Ale obecnie Organizacja Narodów Zjednoczonych znajduje się w ślepiem zauku. Dyskusje nad rozwiązaniem wielkich problemów dzielących świat, nie doprowadzą do rozstrzygnięcia pokojowego, jakiego pragną narody. Pięć wielkich mocarstw, na których jednomyślności opiera się Karta Narodów Zjednoczonych, nie mogą się spotkać w ONZ wobec niedopuszczenia Chińskiej Republiki Ludowej. Czy nie czas już w tych warunkach odwołać się do światowej opinii publicznej i w jej imieniu zwrócić do pięciu wielkich mocarstw — z apelem: Spotkajcie się, dyskutujcie, wyzyskajcie się rozwiązań za pomocą siły, by utworzyć drogę do prawdziwych rokowań!

Niech mi tylko będzie przy sposobności wypowiedzieć o sobie moje zdanie o znaczeniu i zasięgu politycznym tegoż zadania pod adresem pięciu wielkich mocarstw. Sformułowałbym w następujący sposób: Podpiszcie pakt pokoju, który przywróci nareszcie prawdziwy sens Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Pakt ten zrealizowałby tym razem w sposób trwały, warunków poszanowania ducha i litery Karty NZ.

Organizacja Narodów Zjednoczonych byłaby wtedy — po odzyskaniu charakteru powszechności — zdolna do sprawiedliwego rozstrzygnięcia wszystkich sporów, jakie mogłyby jeszcze powstać między narodami świata. W ostatecznym wyniku pakt ten, którego zasadniczym celem jest zapewnienie trwałego pokoju między pięcioma wielkimi mocarstwami, będzie miał również ten doniosły skutek, że przywróci Organizacji Narodów Zjednoczonych możliwość wykonywania swej misji.

Dlatego też wszystkie narody powinny poprzeć zadanie paktu pokoju między pięcioma wielkimi mocarstwami.

Nie do mnie należy przesądzanie sprawy wniosków, jakie zostaną wam przedstawione przez prezydium, które ma się powołać. Wydaje mi się jednak, że byłoby rzeczą rozsądną i pożyteczną uwzględnić trzy wielkie problemy, które pozwolom sobie tutaj poruszyć: sprawa niezawisłości narodowej i bezpieczeństwa, sprawa położenia kresu toczącym się wojnom, sprawa odprężenia międzynarodowego.

Zebrałmy się tu wszyscy ożywieni płomiennym pragnieniem znalezienia takiego sposobu, by można było rozproszyć niepokój trapiący ludzi. Nie chcemy narzucać nikomu tego, co uważamy za najlepsze i jesteśmy gotowi szukać wszelkich kompromisów, aby zapewnić pokój. Jako mandatariusze narodów jesteśmy upoważnieni do wyrażenia i zmanifestowania ich woli pokoju wobec rządów. Naszą rzeczą jest dostarczenie światowej opinii publicznej nowych argumentów. Naszą rzeczą jest utrzymanie stosunków nawiazanych w okresie przygotowań do tego Kongresu i jego obrad, utrwalenie tych stosunków i rozszerzenie ich zasięgu.

Naszą rzeczą jest wreszcie odpowiedzieć czynami pokojowymi na wielkie nadzieje, których jesteśmy rzecznikami. Wiemy jaka groźba unicestwienia zawiśła nad całą ludzkością, ale ta świadomość nie osłabia bynajmniej naszej woli działania w obronie pokoju.

Jako przeciwnicy wszelkich krucjat, będziemy walczyli przeciwko kłamstwu, przeciwko podżeganu do nienawiści, przeciwko przesadom.

Wrócimy następnie do naszych krajów zdecydowani prowadzić dalej naszą działalność, wyjaśniać u siebie w domu to, czego inni nie wiedzą lub rozumieją źle. Jeśli bowiem ignorancja jest bardzo często matką nieufności i nienawiści — świadomość prowadzą do braterstwa, prawda prowadzi do światła.

Walcmy o zakaz i kontrolę produkcji potwornych środków masowej zagłady

Bomby atomowe były już używane i chciałbym raz jeszcze przypomnieć oficjalne zdanie wypowiedziane przed Hiroszimą i Nagasaki przez poważnych uczonych amerykańskich na temat skutków decyzji użycia tych bomb.

Cytuję: „Jeśli Stany Zjednoczone miałyby pierwsze użycie tego nowego środka zagłady, to straciłoby poparcie światowej opinii publicznej, przyspieszyłoby wysięg zbrojeń i utrudniłoby w znacznym stopniu osiągnięcie międzynarodowego porozumienia w sprawie przyszłej kontroli tego rodzaju broni”.

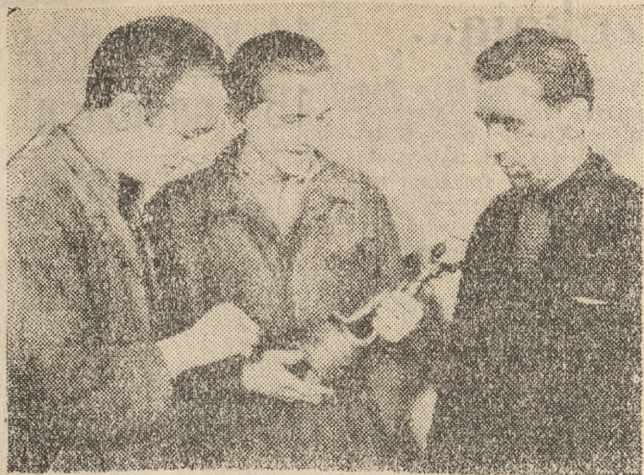
Potworne skutki bomb napalmowych są dobrze znane i użycie ich wywołało powszechny protest we wszystkich krajach. Broń bakteriologiczna również została użyta. Powszechnie jest znane oburzenie, jakie ogarnęło świat w lutym br. na wiadomość o użyciu tej nowej bro-

ni masowej zagłady w Chinach i w Korei.

Wielu ludzi przyjęło te wiadomości sceptycznie. Wielu domyśliło się chociaż wleźć w to nowe haniebne nadużycie nauki.

Ala już sprawozdanie komisji Międzynarodowego Zrzeszenia Prawników-Demokratów, która znajdowała się w Chinach i w Korei podczas dokonywania ataków bakteriologicznych, przyczyniło się do usunięcia wielu wątpliwości. A jak bardzo przekonująca jest treść sprawozdania międzynarodowej komisji uczonych, która przez dwa miesiące badała te fakty w Chinach i w Korei!

Sprawozdanie tej komisji stwierdza, że wojska amerykańskie użyły broni bakteriologicznej przeciwko ludności Chin i Korei oraz że niszczyły zwierzęta i rośliny przy pomocy tej broni. Jest rzeczą zasadniczej wagi, by każdy



Sportowa brigada produkcyjna szlifierzy z W-4 ZISPO. Na zdjęciu: H. Bartkowski (piłkarz); M. Walewski (kuchnik) i St. Pawlak (sekcja ogólnego przygotowania).

Z Niemcami i Finami walczyć będą hokeiści polscy

Nieoficjalna hokejowa reprezentacja Polski wyjedzie w dniu 20 bm. na dwa spotkania do Berlina, gdzie zmierzy się z 23 i 25 bm. z dwoma repre-

zentacjami berlińskich zespołów. Polska drużyna wystąpi jako reprezentacja Warszawy.

Hokeiści Finlandii walczą będą z reprezentacją Polski w dniach 29 bm. w Katowicach i 1 stycznia w Warszawie. — Dnia 30 bm. Finowie rozegrają mecz z młodzieżową reprezentacją Polski, z której wyłoniony został skład drużyny na Akademickie Mistrzostwa Świata. (X)

Z pracy ośrodka Ligi Lotniczej

W piątek 12 bm. odbyło się na lotnisku w Kobylnicy uroczyste zakończenie kursów kierowników wyszkolenia Ligi Lotniczej wszystkich aeroklubów w Polsce, połączone z rozdaniem nagród za całokształt pracy szkoleniowej w 1952 roku.

W wyniku współzawodnictwa na odcinku szkoleniowym pierwsze miejsca zajęły Ośrodki Ligi Lotniczej: w wyszkoleniu silnikowym: Poznań — 1987 punktów, Bielsko — 1493 pkt. i Kielce — 1465 pkt.; w wyszkoleniu i treningu szybowcowym: Ostrów Wlkp. — 823 pkt., Borowa Góra — 750 pkt. i Poznań — 704 pkt.; w wyszkoleniu i treningu spadochronowym: Warszawa — 1074 pkt., Katowice — 413, piąte miejsce Poznań — 277 pkt.

W klasyfikacji ogólnej pierwsze miejsce zajął Ośrodek LL Poznań z 1373,2 pkt. przed Warszawą 1107,9 pkt. i Kielcami — 1091,1 pkt. Spośród szkół szybowcowych szlgowych na czoło wysunęło się Leszno - Strzyżewice, dalej Fordon, Malbork i Leborg.

Głos SPORTOWY

Sportowe brigady produkcyjne przodują

Wszystkie załogi warsztatowe poszczególnych oddziałów Zakładów Przemysłu Metalowego im. J. Stalina wmożonym wysiłkiem walczą o wykonanie planów produkcyjnych. W tej walce nie brak i sportowców ZS „Stal”. Spośród 59 brigad sportowo-produkcyjnych istniejących w zakładach, na czoło wybija się brigada z oddziału W-4 w składzie: Henryk Bartkowski, Stefan Pawlak, Maksymilian Walewski, znany wśród miłośników sportu łuczniczego, wielokrotny zdobywca mistrzostwa Wielkopolski, dwukrotny wicemistrz Polski.

„Brigadę naszą — mówi Walewski — utworzyliśmy w grudniu 1950 roku. Wraz z Bartkowskim, Pawlakiem i M. Haremą przystąpiliśmy wtedy do pracy zespołowej, przy czym naszym dążeniem było zwiększyć wydajność pracy przez wyeliminowanie braków. Już

po krótkim czasie nasza średnia norma wzrosła do 140%. Usprawniając w dalszym ciągu organizację pracy uzyskaliśmy już w 1951 roku — 161% normy. W tym okresie opuścił naszą brigadę Harema, który w drodze awansu społecznego objął odpowiedzialną funkcję brigadzisty placówki szlifierek.

Na początku roku 1952 młodzieżowcy naszego oddziału: Hetmańczyk i Straśko rzucili wezwanie umasowienia metody radzieckiej racjonalizatorki Zandarowej. Zastosowaliśmy ją i wyraźnie podnieśliśmy naszą wydajność. We wrześniu br. osiągnęliśmy średnią wydajność 201%, a obecnie wykonujemy około 215%.

„Ta zwiększona wydajność pozwoliła nam już w sierpniu br. na ukończenie naszych zadań w tegorocznym planie produkcyjnym — oświadcza członek brigady Bartkowski. W okresie wyborczym natomiast podwyższyliśmy normę o 7%. Był to nasz czyn dla poparcia programu Frontu Narodowego i XIX Zjazdu KPZR.”

Na pytanie, jak sport pomaga im w pracy, otrzymaliśmy krótką, lecz jakże wiele mówiącą odpowiedź:

„Ja osobiście — powiedział Walewski — czuję się jeszcze raz tak dobrze przy pracy, kiedy dnia poprzedniego byłem na boisku. Jestem wtedy tak świeży, że mógłbym pracować za dwóch. Moi współtowarzysze pracy — piłkarz Bartkowski i należący do sekcji ogólnego przygotowania Pawlak — są tego samego zdania.”

Zdobywajcie S. P. O.

Turniej hokeistów w hali WOŚS

Hokeiści ziemni przygotowują się do turnieju szóstkowego, który rozegrany zostanie w hali WOŚS w dniach 4, 11 i 18 stycznia. Udział w turnieju wezmą: Spójnia (Gniezno), kombinowany zespół Ogniw-Włókniarz (Gniezno), Stal, GWKS i Kolejacz z Poznania, Kolejacz (Środa) i przypuszczalnie Kolejacz (Wągrowiec). Na podstawie tych gier wyłoniona zostanie reprezentacja do trójmeczów Poznańskie, Śląsk i AZS — Warszawa. (P)

notujemy

Pragnąc spopularyzować narciarstwo, Stal — Zielona Góra urządza „Pierwszy Krok Narciarski”. Program kursu obejmuje wykłady teoretyczne i praktyczne. W ramach kursu uczestnicy mogą zdobyć normy na SPO. Opłata za kurs wynosi 10 złotych, dla uczniów szkolnych. Zgłoszenia przyjmuje ZS Stal — ul. Reja 13, tel. 776 — i 887.

Do mistrzostw indywidualnych w tenisie stołowym powiatu wągrowieckiego niezwykle licznie zgłosili się reprezentanci okolicznych LZS-ów.

Powołana do życia sekcja zapasnicza w LZS — Kobylnicy (pow. poznański) liczy 20 zawodników, którzy z zapalem trenują pod kierownictwem ob. Jerzego Lizoka.

NOWE WYDAWNICTWA

ZIEGLER G. — Helena Wetter-
la. Z jęz. francuskiego tłum.
H. Łukewska. 1952. Str. 139
3 nrb. 9,50 zł

Powieść z lat okupacji hitlerowskiej we Francji. Bohaterką jej jest młoda dziennikarka, która losy wojny wygnała z Paryża do małej wioski w Alpach. Wyrwana z reakcyjnego środowiska, Helena Wetterle wiąże się z pracą podziemną patriotów i współdziała z walczącymi zbrojnie partyzantami. Przekłada i przygody rodziny Wetterle, rzucone na tło historycznych wydarzeń, składają się na interesującą i żywą opowieść, zapoznajac jednocześnie Czytelnika z prawdziwym obliczem społeczeństwa francuskiego.

SEMROW R. WALKOWSKA E.
Co wiemy o wirusach i chorobach wirusowych. Pod redakcją F. Przemyskiego. 1952. str. 98, ryc. 31 3.—

Praca wprowadza czytelnika w świat wirusów — żyłatek powodujących tak groźne dla ludzkości choroby, jak: oспа, choroba Heine-Medina, grypa, wścieklizna i in. Na treść tej ciekawej książki, przeznaczonej dla szerokiego ogółu czytelników, składają się między innymi omówienia najczęściej spotykanych chorób wirusowych, metod, jakimi nauka poznaje i zwalcza wirusy oraz choroby wirusowe, a także najnowsze odkrycia w tej dziedzinie. Praca ta niewątpliwie przyczyni się do popularyzacji wiedzy i będzie pomocą w akcji uświadamiania społeczeństwa w zapobieganiu wirusowym chorobom zakaźnym.



Turniej szachowy o mistrzostwo Polski kobiet rozegrany w Krynicy nie wyłonił mistrzyni. Holujówne i Litwińska uzyskały równą ilość punktów. Decydujące spotkania odbywają się obecnie w Poznaniu. Na zdjęciu: obie kandydatki do tytułu w czasie rozgrywek. Fot. mgr M. Kornicki

MIĘSKI HANDEL DETALICZNY

Artykuły Przemysłowe — w Poznaniu celem umożliwienia dogodnych zakupów wszelkiego rodzaju artykułów upominkowych,

zawiadamia, że

w niedzielę, dnia 14 i 21 XII 1952 r.

**wszystkie sklepy
OTWARTE BĘDĄ**

w godzinach od 13 do 19.

K2748

Centrala Handlowa Żelaza i Stali
SKŁAD i REJONOWE BIURO SPRZEDAŻY
ŻELAZA, Poznań, ul. Spichrzowa 25

zawiadamia P. T. Odbiorców,
że z powodu inwentaryzacji
od 27 do 31 grudnia 1952 r.
będą zamknięte biura i magazyny.

W związku z powyższym prosimy o pobieranie masy towarowej przed wyżej podanym terminem. K2755

Maszyny cholewarskie

leworamienne, płaskie i słupkowe oraz części zapasowe, jak kołka transportowe i inne, piece żelazne, koksowe, duże i małe, w dobrym stanie, kupimy. Oferty kierować pod adresem:

Zjednoczone Zakłady Przemysłu Ludowego
Nowa Sól, ul. B. Głowackiego 13.
K2724

Pracownicy poszukiwani

BLACHARZY WYKWAŁIFIKOWANYCH oraz MONTERÓW na centralne ogrzewanie i roboty wodno-kanalizacyjne przyjmie zaraz POZNAŃSKI ZESPÓŁ BUDOWNICTWA PRZEMYSŁOWEGO — BIAŁE ZATRUDNIENIA POZNAŃ UL. ROKOSSOWSKIEGO 117 Wynagrodzenie według Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie K2762

CHOLEWARKI i SZEWCIÓW na luksusową robotę damskiego i męskiego obuwiu (także z własnymi maszynami) poszukujemy zaraz lub później. Płace według umowy zbiorowej akordowej — Zgłoszenia kierować do działu personalnego ZJEDNOCZONYCH ZAKŁADÓW PRZEMYSŁU LUDOWEGO NOWA SÓL, UL. B. GŁOWACKIEGO 13. K2723

KIEROWNIKA DZIAŁU TRANSPORTU poszukuje PRZEDSIĘBIORSTWO PAŃSTWOWE. — Uposażenie według umowy. — Reklamacji o wybitnych kwalifikacjach złożyć oferty w Biurze Ogłoszeń RSW „Prasa”, Poznań, Świerczewskiego 3 dla nr K2785.



**SPOKOJNA PRZYSZŁOŚĆ
ZAPEWNIĄ UBEZPIECZENIE NA ŻYCIE
PAŃSTWOWYM ZAKŁADZIE UBEZPIECZEŃ**

Wolne posady

Wielnica oraz pomocnik do robót w firmie w miejscowości Studzienna 5. — Poznań-Główna. 183842

Paniatka (do 2 dzieci) zaraz potrzebna. Poznań, Szamotułska 12/14. m. 1. 183778

Gospesja lub pomoc domowa potrzebna. Warunki dobre. — Poznań, Łódzka 43a, m. 5. Kazarz. 183098

Lekarz poszukuje pomocy domowej. — Poznań, Sołna 1. i piętro. 184512

Nauka

Trzymiesięczne nowoczesne korespondencyjne kursy kiego wości 1622 1 skrytka 163 K2657

Sprzedaż

Wieliczki aluzackie sprzedam. Wiadomość: Poznań, 27 Grudnia 7, m. 3. 183212

Radio super, nowoczesne, uniwersalne, sprzedam. Poznań, Dzierżyńskiego 23, m. 6. 184466

Radio „Nora”, walizkowe, uniwersalne oraz na baterie, sprzedam. Poznań, plac Młodej Gwardii 9, m. 10, od godz. 18. 184442

Oficerki damskie nr 37/1. 485 zł. sprzedam. Poznań, Czerwonej Armii 60, m. 15. 184538

Lisa srebrnego, kolierzyk nowo- sprzedam. Poznań, Skarbka 26, m. 1. 184422

Maszynkę elektryczną do podnoszenia oczek (z gila) sprzedam. Poznań, Kłuskiego 12, m. 6, godz. 16-18. 184336

Radio 2-głosnikowe, uniwersalne, sprzedam. Poznań, Jagiellońska 29, m. 7. 184272

Wózek (antko) sprzedam. Poznań, Maczna 3a, m. 10. 184526

Heblarki do drzewa, 60 cm szeroka, z motorem elektrycznym, 3 KW oraz wentylator sprzedam. Oferty Głos Wielkopolski dla 184582

OGŁOSZENIA DROBNE

Samochód Opel P 4 okazynie sprzedam. Onalica, ul. Powstańców Kościuszkowskich 17. 184232

Radio wysokiej klasy. 3500 zł. sprzedam. Poznań, plac Asnyka 2 m. 6, wieczorem. 184072

Planino pojedyncze marki „Beke” sprzedam. Koenig, Poznań, Świerczewskiego 17, m. 5. 183612

Motocykl „Villers” sełkę w dobrym stanie sprzedam. Poznań, Brzozowa 26 m. 4. 183306

Radio uniwersalne, nowoczesne, sprzedam. Poznań, Wszystkich Świętych 8, m. 5. 184642

Wille komfortowa w najciekawszej dzielnicy gospodarskiej 5-morgowe zaraz do objęcia, w granicach miasta, okazynie sprzedam. Góroński Poznań, Świerczewskiego 11 m. 14. 184352

Akordeon 80-basowy względnie 120-basowy, włoski rejestrant, sprzedam. Poznań, Za Bramką 6, m. 4. 184622

Samochód „Wanderer” (czwórka), w dobrym stanie, sprzedam. — Poznań, Łąkowa 18a m. 8. Wyjeżdża. 184606

Kupna

Gospodarstwo do 35 000 zł kupię. Oferty: Dziennik Baltycki Gdynia, pod Rolnictwo”. K2765

Filc podeszwy i kolorowy kupię. — Adres wakaże Głos Wielkopolski nr 182282.

Maszynę do szycia kupię. — Oferty Głos Wlkp. dla 184432.

Barak spieszenie kupię. Poznań telefon 67-86. 184392

Mała parciele lub ogródek w centrum Poznania od właściciela kupię. Oferty: Głos Wielkopolski dla 184312.

Zamiana

2 1/2 pokoju z kuchnią, łazienką w Śremie, zamienię na 1 1/2-pokojowe w Poznaniu. — Oferty Głos Wlkp. dla 184582

Pokój z kuchnią w Gnieźnie zamienię na podobny w Poznaniu. — Oferty Głos Wielkopolski dla 182570.

Zamienię pokój z kuchnią, nowoczesnym domu wygodami działka, pod Łodzią, na 2 pokoje z kuchnią w Poznaniu. Przewoźne urządzenia domowe. Zgłoszenia: Biuro Ogłoszeń 1622 Piotrkowska 98, pod „Najdrowsza dzielnica”. K2788

Szuka lokal

Dwóch pokoi z kuchnią, przy- najciekawszymi do remontu poszukuję. — Zgłoszenia: Poznań telefon 515-02. 228970

Oczyszczanie

drobne do „Głosu Wielkopolskiego” przyjmuję prócz naszego Biura Ogłoszeń także wszystkie urzędy agencji pocztowe

Kupimy

SAMOCHÓD

3 tony, najchętniej na roco, z zapasowym silnikiem i platformą kon- 3 tony. — Oferty: Spółdzielnia „ZBIERACZ”, Poznań, ul. Przemysłowa 21, telefon 27-01. K2783

2 pokoi z kuchnią do wyremontowania pilnie poszukuję. Oferty Głos Wlkp. dla 183522.

Dzierzawy

Samochód osobowy weźmie w dzierżawę Oferty Głos Wielkopolski dla 184202

